



KURIER Wileński

SOBOTA, 3 PAŹDZIERNIKA 1992 R.

Nr 194 (11963)

Baltic Info-92" - wszystko, co jest potrzebne wam do pracy

3 października w Centrum Wznowy Litwy zostanie otwarty pierwszy w państwach bałtyckich międzynarodowy wystawowy komputerowy, sprzęt biurowy, informacyjny i teleinformatyczny. Swe wyroby Baltic Info-92" do Włna przyniosło 60 firm z 18 krajów. Jest to jedna z największych specjalizowanych wystaw w Europie Wschodniej. Można tu zobaczyć cały sprzęt z dziedziny informatyki i telekomunikacji, potrzebny dziś w różnorodnej działalności.

komputery, różne telefony, środki łączności radiowej i kosmicznej, inne urządzenia dla instytucji. Do urządzenia wystawy zaprasza się specjalistów z dziedziny informacji i telekomunikacji, przedstawicieli prywatnych przedsiębiorstw z trzech państw bałtyckich, Białorusi, Polski, Rosji, Ukrainy i innych krajów, którzy chcą zapoznać swe instytucje w różnorodny sprzęt i urządzenia. Na wystawie "Baltic Info-92" będzie się toczyła dyskusja o perspektywach technologii informacyjnej i telekomunikacji w państwach bałtyckich, nad projektem "Litwa-2000", na który konkurs wygrała francuska firma "Bull". Z najnowszych rozwiązań technicznych poznają znane firmy europejskie i światowe

"Telecom", NKT, "Alcatel", IBM, "Mentor".

W dniach 6-9 października od rana do godziny 15 wystawa "Baltic Info-92" będzie otwarta wyłącznie dla specjalistów. W godzinach popołudniowych wystawę będą mogli zwiedzać wszyscy chętni.

Wystawę "Baltic Info-92" sponсорują Ministerstwo Łączności i Informatyki Litwy, Litewskie Stowarzyszenie Komputerów i Spółka "Varicon". Organizatorami Litewskiego Centrum Wystawowego oraz firma organizacji wystaw i targów Martina Marza. Ta niemiecka firma jest już znana na Litwie - wiosną pomyśliła zorganizować wystawę rolniczą "Argo-balt-92".

Arturas MANKEVICIUS, kor. ELTA

Pomnik ku czci nauczycieli żydowskich

WILNO (kor. ELTA S. Vaintraubas) i października na cmentarzu żydowskim w Wilnie został odsłonięty pomnik ku czci nauczycieli - więźniów getta. Dzieło rzeźbiarza V. Nalivaiki z dwóch płyt granitowych przedstawia otwartą księgę. Napis w językach litewskim i jidisz głosi: "Nauczycielom żydowskim, poległym w getcie wileńskim w latach 1941-44". Pomnik został wzniesiony staraniem Żydowskiej Szkoły Narodowej w Wilnie, z ofiar żydowskiej wspólnoty, firmy litewsko - izraelskiej "Natale", domu han-

dlowego "Simex". Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika przemawiali dyrektor szkoły Misza Jakobas, honorowy przewodniczący Wspólnoty Żydów Litewskich, deputowany do Rady Najwyższej Emanuelis Zingeris, przewodniczący Towarzystwa Pedagogów Litwy prof. Jonas Vaitkevičius, była więźniarka getta, córka poległego tu nauczyciela Fania Brancowska.

Przedstawiciel Ministerstwa Oświaty Izraela B. Melamed wygłosił "kadisz" - modlitwę ku czci zmarłych.

Co słychać nowego w Trokach

Oszczędzanie paliwa, które spowodowało w stolicy zakłócenia w dostarczaniu gorącej wody, dla ośrodka rejonowego, jakim są Troki, staje się sprawą "zamrożenia" systemu wodociągów, bowiem nie ma tu skomplikowanej sieci kolektorów. I jeżeli gorącą wodę mają szpital, restauracja, przedszkole to znaczy, że mają wszyscy. Nikomu nie sposób jest odłączyć. Jeżeli zaś zabraknie gazu to nie będzie dopytywo wody i do mieszkań, i do szpitala.

Zazwyczaj jesienią drzwi merostwa nie zamykają się - petenci idą ze skargami, ponagając do przygotowań zimowych. Obecnie korytarze świeca pustka; kłopotów nie ubyło, lecz ludzie uzbroili się w cierpliwość, bądź wykazują własną inicjatywę - powszechnie wiadomo, że sił. środków merostwu mało. Program zabudowy i urządzenia Trok "złustrowano", a prościej mówiąc - ścięto prawie pod korzeń. Nie ma co marzyć o budowie nowej dzielnicy mieszkaniowej. Daj Boże, skończyć rozpoczęte. Co prawda, ku zaskoczeniu sceptyków prace przy oświetleniu ulic i układaniu chodników zbliżają się pomyślnie ku końcowi. Udało się nawet zaasfaltować dojazd do kwartału przy ul. Siłos. Narzekając na zarząd miejski ludzie muszą przyznać, że dzięki zapobiegliwości pracowników merostwa program zagospodarowania "szyje się" z finansowych składek otrzymanych z róż-

nych biur i resortów, dzięki czemu coś się dzieje. Miasto tkwi w długach. Obliczono, że wszystkie te asfalty i chodniki kosztowały Troki 5 milionów rubli strat. Wykonawca robót - Wiewiński Zarząd Drogowo-Budowlany - z łatwością udowodnił, że przy stokrotnie zwiększonych cenach na asfalt pracują tylko na straty.

Brak kapitału uderza przede wszystkim po budownictwie. Lalamy wleźć się rekonstrukcja internatu przy szkole: rejonowemu wydziałowi budownictwa brakuje środków, a spółka akcyjna, gotowa do podjęcia tej pracy sama potrzebuje solidnego awansu na nabycie materiałów. Gdyby internat był gotowy, jedno z jego pięter, zgodnie z zawartą umową, mogłoby służyć jako mieszkanie dla studentów manewrowy. Dwa domy przy ul. Vv-tautasa pilnie wymagają rekonstrukcji, lecz nie ma gdzie przenieść mieszkańców. O drewnianych budynkach, które stanowią oblicze historyczne Trok, nie chce się wręcz mówić. Troki trzeba ochronić i zachować. To nie tylko ośrodek rejonowy. Uwzględniając możliwość kolejnych wizyt osób koronowanych (jak to było niedawno) warto przydzielić miastu "na reprezentację" kilka milionów z odpowiedniego funduszu. Albowiem jest to chyba jedyna obecna nadzieja, na którą szkodrze się wydziela pieniądze.

Jurij SOBLS, kor. "K. W."

Ze Szwedami - od czasów Giedymina

Niebawem minie 670 lat, gdy wielki książę litewski Giedymin namówił zapraszać do Litwy z wyprawy Gotland szwedzkich rzemieślników i kupców. Dla przypomnienia tej tradycji zamierza się zorganizować Dni Szwedzkiej Kultury (sztuki, rzemiosła) na Litwie. Jest to jeden z projektów trzech dyrektorów Litewskiego Instytutu Kultury Wiktoras Gerulaitis wespół z dyrektorem Instytutu Szwedzkiego Państwa A. Classonem, gdy na jego moście przebywał w Sztokholmie.

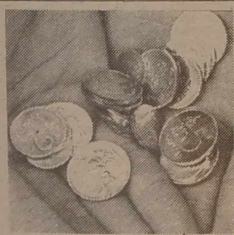
Instytut Szwedzki jest autorytatywną instytucją państwową, upowszechniającą informację o kulturze, oświacie, polityce, gospodarce kraju, organizującą w tym celu różne imprezy. Instytut ma filię w Paryżu, niebawem zostanie ona otwarta również w Berlinie. W czasie wizyty p. Gerulaitisa omawiano możliwość otwarcia filii departamentu kultury Instytutu Szwedzkiego również w Wilnie, w Instytucie Kultury. Zanim zaś filia zostanie otwarta, kierownicy instytutów w Sztokholmie i

Wilnie rozpoczęli konkretną współpracę. Porozumiano się w sprawie wymiany książek. Szwedzi wyrazili pragnienie, aby otrzymać przetłumaczone na język litewski książki swych pisarzy, myślicieli, potrzebującymi wydać o polityce, zasadach finansowania kultury szwedzkiej, o ustawach w kwestiach kultury, tekstów samych ustaw. Przewidziano również wymianę grup specjalistów w dziedzinie kultury.

(ELTA)

Nowy talon

WILNO. (ELTA) Zarząd Banku Litewskiego informuje, że z dniem 2 października 1992 r. wchodzi w obieg talony wzoru 1992 r. o wartości jednego litasza. Talony te od 5 października 1992 r. w Republice Litewskiej mają być przyjmowane do wszelkich opłat.



Podrobienie i fałszowanie talonów jest karane zgodnie z przepisami prawnymi Republiki Litewskiej.

NA ZDJĘCIU: talon o wartości 1 litasza wzoru 1992 r., drewniany talon i przewodniczący zarządu Banku Litewskiego Vilius Baldisis. Przewodniczący Zarządu Dyrektorów Państwowego Przedsiębiorstwa Znaków Wiktoras Militaris i dyrektor ds. techniki Bronius Dilba poprosili przewodniczącą Rady Najwyższej o rozpoczęcie symbolicznego bicia monet niepodległej Litwy. Niebawem angielskie automaty wybiły srebrzyste litewskie monety.

Korespondentowi ELTA przewodniczący Rady Najwyższej V. Landsbergis powiedział: Bicie własnych pieniędzy ma olbrzymie znaczenie. Jest to jeden z ostatnich niezbędnych atrybutów naszego niepodległego państwa i sposobów istnienia. I znów mamy własne pieniądze, ale musimy też nie

mieć obcych żołnierzy. A wtedy etap odbudowy państwa zostanie zamknięty. Wiadomo, państwo należy umacniać.

Dotychczas nierozstrzygnięte sprawy bardzo jednoznacznie ocenia się na świecie. "Zanim macie u siebie obce wojska nie jesteście jeszcze niepodległym państwem". Bardzo zwykły pogląd. "A jakie macie pieniądze?" "Ruble", "A, ruble..."

Po wtóre, nie jest to jakiś odizolowany odcinek działalności czy osiągnięcie. Dopiero co mówiłymi o kontaktach z firmami Wielkiej Brytanii. Polećmy, przyrzeczyliśmy czegoś brakuje. Starają się oni, aby w czas wybić litewskie pieniądze. Przedsiębiorstwo wytwarzające białe monety i medale - według przedwojennych wzorów orderów i medali Państwa Litewskiego.

NA ZDJĘCIU: na domku Kierownika Banku Litewskiego Vilius Baldisis - litewskie monety. (ELTA)

NOWA GAZETA - DLA CHORYCH I ZDROWYCH

Ukazał się pierwszy numer pisma "Profywielatė". Jest to gazeta Litewskiej Fundacji Nerek. W artykule wstępnym przewodniczącego tej fundacji profesora B. Dainysa. Słowo do zdrowych i chorujących" mówi się

o rozpowszechnieniu chorób nerek na Litwie, analizie się ich przyczyn, dokonuje przeglądu postępu neurologii w ciągu ostatnich dwóch dekad, przedstawia się dane o operacjach przeszczepu nerek. (ELTA)

ECHO PUBLIKACJI

Za wysokie progi...

"K.W." opublikował artykuł architekta p. Jurgisa Vanagasa, który rozważa, jaki model rozwoju wybrać dla Wilna - paryski czy waszyngtoński. Ale czy pasują nam modele aż tak wielkich i zasobnych krajów, mających takie potencjały? Czy moż-

na włączyć w oderwanym model stolicy od kraju? Może lepiej by wystarczył model Danii czy Irlandii? Może sdnaniem te przykłady szanownego Autora za dalekie i za wysokie...

Valdas BANAITIS

Advertisement for "Pierwsze litewskie monety" (First Lithuanian coins) featuring images of banknotes and coins.



DEBATA W SEJMIE

W Sejmie toczyła się debata nad rządowym projektem ustawy o powszechnej prywatyzacji (ppp). Popierali ppp i wnioskowali o przekazanie go do dalszej pracy w komisji sejmowej posłowie z UD i KLD. Przedstawiciele pozostałych klubów oceniali dokument krytycznie, powtarzając w zasadzie argumenty, które padały w pierwszej części dyskusji dwa tygodnie temu (re-lacjonowaliśmy je, jak również sam ppp w serwisie DPI). Dominowały głosy o przekazywaniu majątku narodowego w obce ręce, tworzeniu scentralizowanych struktur przypominających dawne przedsiębiorstwa państwowe, pozabawieniu budżetu znacznej części dochodów w wyniku sprywatyzowania kilkuset przedsiębiorstw płatych obecnie wysokie podatki, popiekę i dywidendy. Tego rodzaju oceny padały przede wszystkim z ust posłów KPN, SLD, PSL, UD i ZChN. Ostatecznie nie doszło do głosowania o przekazaniu ppp do komisji sejmowej. Postawie przyjęli wniosek R. Bugaja (UD), aby odroczyć dyskusję do czasu przedstawienia Sejmowi przez J. Lewandowskiego skutków finansowych przyjęcia omawianej ustawy. Za wnioskiem głosowało 172 posłów (SLD, KPN, RDR, część PC, PL i S¹), przeciw było 147 (UD, KLD, PRC, ZChN, PL). Wstrzymało się od głosu 20 posłów.

Sejm omawiał aktualną sytuację i przyszłość przemysłu obronnego. J. Onyszkiewicz stwierdził, że w budżecie MON tylko 3 bln zł. przeznaczono na wyposażenie techniczne, w tym 2 bln zł. na zakup sprzętu krajowego. Od 1986 r. budżet MON zmalał o 60 proc. W. Niewiarowski stwierdził, że restrukturyzacja przemysłu obronnego przebiega w sposób niezadowalający. Przewiduje ona, że z 80 przedsiębiorstw zostanie 28, w tym 6 zakładów lotniczych, co oznacza wykorzystanie obronnego potencjału produkcyjnego, w porównaniu z 1988 r., w 19 proc. oraz redukcję 27 tys. pracowników. W dyskusji poslowie zdecydowanie opowiadali się za wstrzymaniem degradacji przemysłu zbrojeniowego oraz kupowaniu broni i sprzętu za granicą. Postulowano stworzenie wojsku możliwości zwiększenia zakupów polskiego uzbrojenia oraz ograniczenie tzw. eksportowej listy negatywnej wyłącznie do państw objętych embargiem PPZ. Wszyscy dyskutanci wypowiadali się za tym, aby przekształcenia własnościowe i restrukturyzacja w przemyśle obronnym odbywały się pod ścisłą kontrolą państwa.

O STOSUNKACH POLSKO-HOLENDESKICH

W drugim i ostatnim dniu wizyty w Polsce (30.09. br.) R. Lubbers został przyjęty przez L. Wałęsę. Prezydent stwierdził, że jeśli chodzi o stosunki polsko-holenderskie to „możliwości są duże, ale ich wykorzystanie trochę mniejsze”. R. Lubbers spotkał się z marszałkami Sejmu i Senatu. W czasie całej wizyty holenderskiego premiera omawiano w dziedzinie stosunków dwustronnych m.in.: możliwości zwiększenia holenderskich inwestycji w Polsce, sprawę legalnego zatrudnienia Polaków w Holandii, nawiązania współpracy w dziedzinie zwalczania przestępstw, propozycje rozszerzenia współpracy w transporcie (m.in. w lotniczym).

RZĄD ROSJI PRZYJĄŁ UCHWAŁĘ W SPRAWIE PODPISANIA ROSYJSKO-LITEWSKIEJ KONWENCJI KONSULARNEJ

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Rząd Rosji przyjął uchwałę w sprawie podpisania konwencji konsularnej między Federacją Rosyjską i Republiką Litewską. Uchwała głosi, że rząd Rosji aprobuje przedstawiony przez MSZ Rosji i wstępnie uzgodniony z MSZ Republiki Litewskiej projekt dwustronnej konwencji

konsularnej między Federacją Rosyjską i Republiką Litewską. Odnutowano się w niej również, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji do chwili podpisania tej konwencji powinno przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami Litwy w celu ostatecznego uzgodnienia tekstu jej projektu.

ROSJA WPROWADZIŁA REŻIM CELNY

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Od 1 października na granicy Rosji z krajami bałtyckimi, jak też z Ukrainą, Gruzją i Azerbejdżanem wprowadzono reżim celny, zaczynając działać 64 nowo utworzone komory celne.

Działają one na najważniejszych magistralach samochodowych i węzłach kolejowych. Strzeżenie granicy powierzono wojskom ochrony pogranicza i organom spraw wewnętrznych Federacji Rosyjskiej.

SITUACJA W BRAZYLII

Od 5 października prezydent Brazylii Fernando Collor zostanie usunięty ze swego urzędu. Taką decyzję podjęli we środę ministrowie sprawiedliwości Brazylii Sello Borge, przewodniczący Senatu Kongresu Narodowego Mauro Borelato i wiceprezydent Itamar Franco.

F. Collor jest teraz usuwany ze swego urzędu na 180 dni. W okresie tym funkcje tymczasowego prezydenta kraju będzie pełnił wiceprezydent I. Franco. We środę w Senacie została powołana specjalna komisja,

kłóra ma zbadać przedstawione prezydentowi oskarżenia o korupcję i inne naruszenia prawa, wysłuchać zeznań świadków, zbadać dokumenty broniące Collora i na posiedzeniu plenarnym zapoznać Senat ze swą decyzją. Jeżeli zdecydowałby on, że Collor dopuścił się przestępstw administracyjnych, to aktualny prezydentowi może być odebrane prawo zajmowania się działalnością polityczną w ciągu ośmiu lat.

(ITAR—TASS—ELTA)

ZNOWU WZRÓSŁ KURS DOLARA

MOSKWA (RIA—ELTA). Na aukcjach Międzybankowej Giełdy Walutowej (MGW) w Moskwie, które się odbyły 1 października kurs dolara osiągnął poziom 309 rubli. Jest to o 55 rubli więcej niż na aukcjach w

dnia 29 września. Według danych służby informacji moskiewskiej MGW, w aukcji uczestniczyło 48 banków, sprzedano 44.330 tys. dolarów, czyli o 27.730 tys. dolarów mniej niż dwa dni temu.

REWOLUCJA DEMOGRAFICZNA

Tak określił proces starzenia się społeczeństwa sekretarz generalny ONZ Boutros Ghali w opublikowanym oświadczeniu z okazji Międzynarodowego Dnia Starzych Ludzi, który na mocy uchwały Zgromadzenia Ogólnego ONZ obchodzony jest co roku 1 października.

Ten proces starzenia się społeczeństwa głęboko rzutuje na wszystkie „struktury społeczne, gospodarcze i nawet polityczne” społeczeństwa. Tylko to społeczeństwo może kroczyć do przodu które uświadamia ten proces i dostosowując się do niego, głosi oświadczenie sekretarza

generalnego.

Nieco statystyki: od 1950 do 2025 roku liczba ludności na świecie wzrośnie trzykrotnie, liczba osób w wieku ponad 60 lat — sześciokrotnie, a mających ponad 80 lat — dziesięciokrotnie. Już obecnie co miesiąc milion ludzi na świecie przekracza granicę wieku 60 lat.

W dniach 15–16 października w Nowym Jorku odbędzie się konferencja międzynarodowa, na której zostanie rozpatrzone przebieg realizacji przyjętego w 1982 roku międzynarodowego programu pomocy dla ludzi starych. (NTB—ELTA)

CZY POCZĄTEK GRZYBOWEJ EPIDEMII?

MIŃSK. 28 września (Belinform—ELTA). Wygląda na to, że masowe zatrucia grzybami odnotowane wcześniej w Rosji, dotarły i na Białoruś. Ten niepokojący fakt stwierdził Republika-

ński Ośrodek Higieny i Epidemiologii. Jako pierwsi uciepili o bywałelet Chin, którzy po skosztowaniu garów leśnych, zebranych w obwodzie mińskim, rychło trafili na reanimację. Podobny



ZE ŚWIATA NOWINY • WIADOMOŚCI

RADA EUROPY JEST NIEZADOWOLONA Z WYBORÓW W ESTONII

STRASBURG (NTB — ELTA). Przewodniczący jesiennej sesji Rady Europy Miguel Martinez oświadczył na konferencji prasowej, że nieprzynajmniej praw wyborczych rosyjskojęzycznej mniejszości trudnią przyjęcie Estonii do Rady Europy. Przemawiając na otwarciu jesiennej sesji parlamentarzystów Rady Europy wiceprzewodniczący sesji Ole Espersen podkreślił również, że ordynacja wyborcza Estonii nie została zaakceptowana przez Radę Europy oraz wyraził nadzieję, że takie nieporozumienie nie powtórzy się podczas wyborów na Litwie i Łotwie i że kraje bałtyckie można będzie przyjąć do Rady Europy.

W swym przemówieniu wyraził on poważne zastrzeżenia, czy Estonia może być członkiem Rady Europy, gdy mniejszość rosyjska znajduje się poza obrębem procesu demokratycznego. Jest oczywiste, Litwa i Łotwa staną się członkami Rady Europy wcześniej niż Estonia, jeżeli tylko podczas zbliżających się wyborów będą respektowały prawa mniejszości, powiedział on.

1,5 MLN ANULOWANYCH KARTEK DO GŁOSOWANIA BUDZI WĄTPLIWOŚCI

BUKAREST (RIA — ELTA). Podczas wyborów powszechnych w Rumunii anulowano około 1,5 mln kartek do głosowania. Dało to opozycji pretekst do zastrzeżeń co do wyników głosowania.

Szacunek do wyborów — głosy opublikowane — komunikat bloku opozycyjnego — Konwencji Demokratycznej — zmusza nas do twierdzenia, że nie może być, aby ponad 1,5 mln Rumunów nie umiało głosować”. Kierownictwo Konwencji Demokratycznej zwraca uwagę Centralnego Biura Wyborczego na to, że ewentualne zniszczenie uznanych za nieważne kartek do głosowania byłoby dobitnym dowodem fałszowania wyników wyborów. Wyraża ono nadzieję, że kompetentne organy w trybie pilnym sprawdzą wszystkie kartki do głosowania.

los spotkał rodzinę z obwodu homelskiego. A propos wszyscy pacjenci twierdzą, że zbierali wyłącznie grzyby jadalne.

Ministerstwo Zdrowia Białorusi zaleciło nie zbierać grzybów i nie sprzedawać ich na targach.

Rozmaitości

Amatorzy wykładali krecyony niedawno na jeziorze Loch-Ness w Szkocji. W przytulny sposób doległemu, na wprost zwanego czarnego potwora Nessie, zamieszkałego w wodach najgłębszego jeziora Włoch Brytanii. Fragmenty filmu z wizerunkami wyraźnych konturw potwora, późniejszego cielska potwora stały przez komercyjną telewizyjną i wzbudziły wspaniałą na reakcję specjalistów. Ponadto specjaliści, powołując się na niedawne badania, twierdzą, że Loch-Ness, utrzymuje w sobie rąca plam na ekranach radarów, co wielu traktuje jako możliwe potwierdzenie słownej legendy o Nessie.

Trzydziestą lat życia przeliczający statystyczny mieszkaniec Finlandii rozlicza się z dwudziestą do mieszkanie. Przeliczył tysiące osób, zaciągających pożyczki i bankowa na zakup pierwszego swym życiu mieszkania, w tym około 33 lat. Wyplacił już 44 stania zalewów 2–3 lata przed emeryturą. Należycie wyłożył w dniu około 280 tys. marek, odpowiada milion więcej 70 dolarów amerykańskich.

Mimo wszystko nie jest w stanie zmusić mieszkańca Finlandii do wyrezygnania ze swojego marzenia o własnym mieszkaniu lub domu. Spłaca ponad dwóch milionów szwedzkich koron, stanowiących wartość prywatną. Jest to jeden z najwyższych wskaźników w świecie.

Głó — tak nazwali mieszkańcy partyjskiego Związku Narodowego białego nosorozca. Jest to pierwszy we Francji padek narodzin w niewoli białego nosorozca.

Matka „unikalnego dziesięcioletniego Gabi również urodziła się w rodzinie zoologicznej w 1973 w Edynburgu (Wielka Brytania) a w wieku dwóch lat została przeniesiona do ogrodu zoologicznego na wschodnim przedmieściu stolicy Francji. Przyniósł do nroczności z nią do Paryża 14 letni biały nosorożec Gusto, który uległ czarowi pięknej Gabi w kilka lat później miał szansę zostać ojcem. Niestety nosorożec przetrwał w czas na świat marów, zaledwie wielki bół zarówno rodzicom i i pracownikom ZOO.

Na szczęście, tym razem wszystko się skończyło pomyślnie — trwająca 514 dni ciąża Gaby miała przebieg normalny i urodził się Gaby najazutem po narodzeniu wagił już 55 kilogramów.

Popularny włoski aktor filmowy M. Placido wyróżniony został „Nagrodą Perselony” — rocznie przyznawaną podziękowania sztuki w sycylijskim mieście Agrigento.

Tego lata M. Placido zajęty był filmowaniem nowego dwustronnego filmu telewizyjnego o mafii. W odróżnieniu od swojej „Osmantony”, gdzie M. Placido wystąpił w roli komisarza policji Corrado Cattaneo, w nowym filmie jego bohater jest tajemnym mordercą.

Prezydent o miliona włoskich cielscia najdłuższych na świecie wąsów zjawil się w Indiach. Jest to Kallian Ramdži Sainu. Miał mu pozazdrościć zwoleńnik w wet największego zarobku w kraju 16 lat Hindusów egzotycznym wyglądem udało mu wyhodować wąsy długości 3 m 27 cm.

Sainu poważnie pretensje do „księgi rekordów Guinnessa”. Udało mu się bowiem zmierzyć i wypredzić bylego wąsatego rekordzistę ze Szwecji. W tym osiągnięcie równa się 2 m 77 cm. Według doniesień prasowych przegrywał Zbigniew MARKOWICZ.



Zabytki starożytności Syra podobne są do otwartej księgi, z której poznaje się dzieje ludzkości. Pozostawili tu swój ślad wielkie cywilizacje, tu zasymilowało się wiele kultur. NA ZDJĘCIU: Palmira — jedna ze znanych oazywiskoj kraju. Podbita i zburzona wiele wieków temu przez rzymskie legiony nadal zadziwia swym pięknem i wielkością inne legiony — legiony turytów.

Każde dzieło zaczyna się od ducha...

Wielkie tak rozpoczął swój adres do studentów z okazji rozpoczęcia roku akademickiego rektor powstającego Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, profesor Romuald Brazis. Z myślenia o świadomości sobie potrzebnej, z nadzieją na swoje dzieło — Uniwersytet — tworzącym dzieło — Uniwersytet w Wilnie — w Warszawie.

Sala była zapieczona kościoła św. Józefa, ledwie mogła zmieścić zebranych gości, wykładowców, przyjaciół, studentów. Szanowni goście i przyjaciele sprawy Uniwersytetu w Wilnie. Byli z nimi dziś pani Barbara Kudło (żona z rodziną) z Anglii, jako wiceprezesa Stanisławy i Janiny Kudło — fundatorów uniwersytetu (przeleci na jego koszt ponad 6 tys. dolarów USA) oraz pan mecenas Zbigniew Gryszkiewicz z Polski — organizator współpracy UPW z Rodakami w Stanach Zjednoczonych i szeregiem swych towarzyszy. To m.in. dzięki jego wysiłkom powstało Towarzystwo Przyjaciół UPW w Chicago. Obecny był także deputowany do Senatu pan doktor Medard Czobot. W swoim wystąpieniu profesor

R. Brazis zwracając się do zebranych przede wszystkim przypominał, że idea Uniwersytetu — szlachetna i piękna — zjednała mu bardzo wielu przyjaciół: „Solidarność Wybrzeża Gdańskiego” (od niej w darze UPW otrzymał autokar), wspominał już towarzystwo w Chicago i także w Warszawie, Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w oddziałach gdańskim, warszawskim, krakowskim. Dzięki więziom z uniwersytetem im. A. Mickiewicza w Poznaniu udało się skompletować dość pokazną bibliotekę. Wspiera UPW Fundacja na rzecz poparcia UPW w Białymstoku, której swe fundusze przekazuje też Naczelna Izba Lekarska, tak samo jak Fundacja Samostanowienia, Rodacy zza oceanu zadeklarowali, że już od tego roku około 30 studentów otrzyma stypendium w wysokości 5—10 dolarów miesięcznie. W perspektywie fundatorzy zobowiązują się wspierać ich do końca studiów, a także zaprosić na staż i pobyty w USA. Więc tego roku powstający uniwersytet, pomimo braku akceptacji przez władze republiki i najdotkliwszego braku — pomieszczeń — rok



swój rozpoczął z pewną nadzieją na przyszłość.

Tego roku powstający Uniwersytet przyjął na studia 60 osób — na pierwszy i przygotowawczy rok. Na drugim roku ma nieco ponad 60 osób. To oni tworzą wydziały: humanistyczny — język angielski, niemiecki, historia (druugi rok — pedagogika wczesnoszkolna); ekonomiczny i prawa; przyrodniczy — informatyki stosowanej (druugi rok) — wznornictwo przemysłowe, wydział medyczny — przygotowawczy kurs, a pisaliśmy już o tym, że ubiegłoroczni jego słuchacze wyjechali na studia do RP. Będą też

studia dodatkowe dla tych, co już mają dyplomy a chcą zdobyć dodatkowe kwalifikacje. Uniwersytet ma też ponad 30 osób, które za jego pośrednictwem odbywają staż i zdobywają doktoraty za granicą. I dziś jedynie od ducha i woli młodzieży oraz od wytrwałości i odpowiedzialności wykładowców zależy, jaka przyszłość czeka uniwersytet.

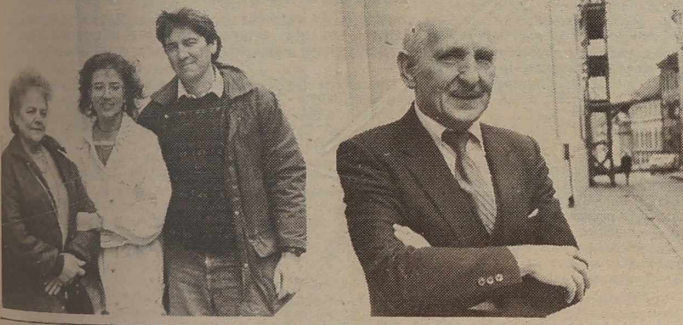
Następnie zabrał głos pan Medard Czobot. Na postawione przez siebie pytanie: „Czego nam, Polakom, trzeba?” sam dał odpowiedź: „Trzeba nam ludzi wykształconych, inteligentnych”. Właśnie wykształcenie pozwoli nam czuć się równymi w społeczeństwie Litwy, być na każdym szczeblu i wszędzie równymi partnerami. To osiągnąć może nam tylko nauka i zaangażowanie a także doskonałe opanowanie języków: polskiego, litewskiego oraz angielskiego. O tym każdy młody człowiek musi pamiętać. Pan M. Czobot nawoływał też młodzież do czynnego udziału w życiu politycznym, w zbliżających się wyborach.

Zabierając głos pan mecenas Zbigniew Gryszkiewicz zalecał młodzieży godnie reprezentować w Państwie Litewskim własną kulturę, rozwijać i pielęgnować kulturę chrześcijańską i uczyć się, kształcić. Przyszłość na pewno będzie piękniejsza i nie można upadać na duchu, bo należy pamiętać, że w szerokim świecie ma się tyłu przyjaceli.

W dalszym ciągu uroczystości głos zabrał wykładowca prawa pan Józef Gulbinowicz, student drugiego roku informatyki Cezary Taraszkiewicz, a kończąc to serdeczne spotkanie inauguracyjne profesor Romuald Brazis jeszcze raz zwracając się do młodzieży życzył, by miała trwałe hierarchie wartości: wiedza, rodzina, społeczeństwo i zawsze by, te im wierna, Uroczyste „Gaudemus”, zakończyło to świętęce spotkanie rodziny związanej społecznością uniwersytetu. Na wszystkich czekała Msza święta, a po niej już kolejno — drugi — rok akademicki rozpoczął się dla młodzieży polskiej na wciąż powstającym UPW.

Janina LISIEWICZ

NA ZDJĘCIACH: studenci wypełnili salę; pani Barbara Kudło z rodziną; wielki przyjaciel UPW mecenas Zbigniew Gryszkiewicz. Fot. Bronisława Kondratowicz



Dla sprawiedliwego rozwiązania spraw ludzkich nie szkoda czasu

Nie po raz pierwszy porucam do tego tematu — zwracania ziem gospodarkowiczom. Oto chłop z byłego sołectwa „Balceriszkes” (prosił nie podawać jego nazwiska) znalazł się w sytuacji, która, niestety, można określić jako typową. Wszystkie pozorunki świadczy na jego korzyść: spędził całe życie na tym samym miejscu, dom ma swój, nie mimo to nie może udowodnić, że właśnie on jest właścicielem swojej ziemi. Dokumenty nie zachowały się... A więc zmuszony jest dzierżawić własną ziemię! Zwrócił się do sądu, ale pracownicy objaśnili, że na taką rolę nie jest jeszcze nie opracowano konkretnych przepisów prawnych. To praca dla parlamentu dla naszych prawodawców.

— Pociągając przecież wymierzono ci ziemię, więc u pracownicy! Jak gdyby nie rozumiał, że co innego jest dzierżawa, a zupełnie co innego — gospodarz. Dzierżawcy

mogą powiedzieć jutro: rozwiążemy z tobą umowę. Ale co tam mówić: od półwiecza przekonaliśmy się, że bez własności, nie uczyni się człowieka gospodarzem, a bez rąk gospodarskich nie stworzy się nic dobrego. Nie chcę być dzierżawcą na własnej ziemi. Wszystko leci z rąk...

Podobnie dzieje się w sąsiedniej gminie wysokodworskiej



... (auksztadwarskiej). Rolnik dzierżawi 25 ha byle własnej ziemi, bo „szczyry zjadły” dokumenty archiwalne. I w gminie sąsiedniej... i jeszcze w innej, i... w całym rejonie trockim. W każdej gminie niejedną był właściciel próbując udowodnić swoje prawo do ziemi, ale, jak na razie, bezskutecznie.

— Zwróciłem się do Związku Farmerów o pomoc i obronę. No, ale co oni mogą bez ustawy? Wyobraźcie: sekretarzem w trockim oddziale

związku jest Janina Daubiena, która sama dzierżawi ziemię po dziadkach. Posiedzieliśmy, pogadaliśmy. — Słuch, nie siac, budować czy nie budować?

Więc, jak się okazuje, przypadek jest typowy. Ale ot Mykolas Kavallauskas z gminy wysokodworskiej nie może otrzymać własnej ziemi, gdyż... oddano ją w dzierżawę inemu.

— Gdy załatwiłem wszystkie dokumenty potwierdzające prawo własności, zwróciłem się do gminnej służby reformy rolnej. Powiedziano mi: poczeka! do jesieni. Dzierżawca zbierze plony, wtedy zasiewaj. Jesienią zaś była inna rozmowa: Kochany Mikasie, byłobyś bardzo radzi, ale termin dzierżawy jeszcze nie upłynął, więc nie możemy... Chcesz, wyznaczyć ziemię w innym miejscu. — Ale przecież, nie staram się o cudzą ziemię. Oddajcie mi!

Główny mierniczki rejonu E. Reksys nie uznał tego przypadku za wyjątkowego. W rejonie jest kilku farmerów, którzy otrzymali ziemię na zasadzie ustawy o

gospodarstwie chłopskim. Teraz atakują ich dawni właściciele tej ziemi pod kątem następnej ustawy — o zwracaniu posiadłości byłym właścicielom.

— Nasze szczęście — powiedział E. Reksys — że my, geodeci jeszcze przed dwoma laty zorientowaliśmy się i na swój sposób „uzupełniliśmy” ustawę o warunek: przydział wyłącznie tej ziemi, która nie ma byłych właścicieli. Dlatego w rejonie niewiele jest takich przypadków.

Cóż, przeczoność geodetów w pewnym stopniu złagodziła konflikt. Ale dopóki będą istniały sprzeczności między ustawami, w ten lub inny sposób będzie to dotyczyło losów ludzi Tymczasem wygląda, że naszym prawodawcom ciągle brakuje czasu, aby zająć się „drobiazgiami”. Sprawdzanie skuteczności ustaw w działaniu, w praktyce jest rzeczą, że tak powiem, niższego szczebla — ludności wiejskiej. Czas przysłuchać się do pretensji tych ludzi i doprowadzić do porządku, wszystko co jest związane z ziemią. Trzeba zadbać, by ustawy podejmowane w imieniu narodu nie wędowały nad naród do ślepego zautka.

Jurij SOBILIS

Rejon trocki!

codziennie zabierać dzieci do domu. Zainteresowanych prosimy zwracać się do kierownictwa przedszkola pod wskazanym adresem. Tel. 45-89-89.

CZYTELNICZY PYTAJĄ

Ile będzie kosztował cukier na talony?

Na bazarach i w sklepach komercyjnych cukier kosztuje teraz sto i więcej rubli. Czytelniczy interesują się, czy ten, który będziemy kupowali na talon nr 4 będzie tańszy?

Jak powiedziano nam w Zarządzie Handlu miast, ceny na cukier ustalał teraźni dostawcy. Gdzieś w połowie października znaczna ilość dostarczą cukier z cukrowni litewskich i wtedy dopiero można będzie mówić o jego cenie. Należy jednak sądzić, że będzie on tańszy od komercyjnego.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Iuż wkrótce koncert „Wileńszczyzny”

Po letnim odpoczynku — znów będziemy mieli okazję spotkać się z zespołem „Wileńszczyzna”, który będzie miał koncert 17 października (sobota) o godz. 16 w Pałacu Wspólnot Narodowych.

Anonsujemy ten fakt zwracając, gdyż już dziś i jutro można nabyć bilety w Pałacu od godz. 16. Cena jak na dzisiejsze czasy jest bardzo umiarkowana (od 10 do 20 l.).

A więc warto zwracać się z zapytaniem. Dziś i jutro — okazja.

Inf. wł.

Muza-92

Tak będzie się nazywał kongres, przegląd, zorganizowany przez Miasto Wileńskie i Towarzystwo Literackie, artystów oraz wileńskiego klubu, który odbędzie się dziś i jutro w naszym mieście. W programie imprezy: koncert, wiersze, aforyzmy, o-

Inf. wł.

UWAGA, RODZICE PRZEDSZKOLAKÓW!

W wileńskim przedszkolu nr 14 (dzieln. Karolinki, al. Zwaidziły 7) działają polskie grupy dla dzieci w wieku od 3 lat, posiadających wady wymowy.

Są jeszcze wolne miejsca. Przyjmowane są również dzieci z rejonu wileńskiego. Mimo, że przedszkole jest tygodniowe, rodzice mogą według własnego uznania

Zanosi się na to, że w przyszłości Litwą będą kierowały „grupy przyjaciół”

„Mieszkańcy Litwy swą walką o wolność górowili, że zasłużyli na mądrą, mocną i odpowiedzialną władzę”. Są to słowa z programu wyborczego Litewskiego Związku Liberałów. Czy jednak tym razem naszym obywatelom powiedzie się wcielić w życie tego prawa?

Wybory do Sejmu Litwy 25 października nie odbyłyby się, gdyby:

a) deputowani obecnej RN z jakiegokolwiek powodu odwołali je;

b) niespodzianie rozpoczęły się jakieś poważne wewnętrzne niepokoj;

c) nastąpiła od zewnątrz inwazja wojskowa.

Co prawda, mogłyby nastąpić i inne (jeszcze mniej) realne przyczyny, z których powodu wybory nie mogłyby 25 października przyjść na wybory.

Niewątpliwie, prawdopodobieństwo takich wydarzeń jest bardzo niskie. To znaczy, że najprawdopodobniej Sejm zostanie wybrany. Jednak czy po wyborach będziemy mieli „mądrą, mocną i odpowiedzialną władzę”?

Wiele faktów i tendencji życia politycznego Litwy w ostatnim czasie budzi zaniepokojenie.

Wyborca przychodzi 25 października do swego obwołu wyborczego otrzyma dwie karty do głosowania. Jedną, jak już wiadomo, będzie zawierała 5-11 nazw kandydatów na posłów do Sejmu, drugą - listę około 18-19 organizacji politycznych bądź ich koalicji. Pierwsza karta do głosowania dla wyborców Litwy nie jest nowością. Chcąc swiadomie głosować przynajmniej będą mieli możliwość zobaczyć, usłyszeć przyszłych kandydatów. Druga karta sprawi im dużo kłopotu.

19 nazw różnych organizacji: Związek Patriotów, „Pomoc ojczyźnie”, „Bractwo 13 Sycznia”, ruch „Czernobyl” etc. A wyborca trzeba jedną jedyną!

Czytelnik może uznać mnie za zwolennika majoritarnej systemu wyborczego. Wcale nie - nusiabym być tylko procentowy według którego rywalizowałyby pełnowartościowe partie polityczne. Jednak tym razem - świadomie czy nie - obecna RN osiągnęła, że proporcjonalny system wyborów został zdyskredytowany. W jaki sposób? Był łatwiej to zrozumieć zacytujmy wywiad z art. 30 ustawy wyborczej do Sejmu: „kandydatów na posłów do Sejmu w jednomandatowych i wielomandatowych okręgach wyborczych mają prawo zgłaszać partie polityczne (...), a także społeczne ruchy polityczne, których obywatelstwo statuty ze wskazaniem charakteru politycznego organizacji oraz ich zmiany zarejestrowane są w Ministerstwie Sprawiedliwości nie później niż dwa miesiące przed wybraniem i jeśli jest: co najmniej 1 tyśiąc podpisów wyborców, popierających udział ruchu w wyborach (...).”

JAK ZOSTAĆ POSŁEM DO SEJMU?

By lepiej zrozumieć co to oznacza, podam jeden z możliwych przykładów.

Pewnego pięknego dnia nasz szanowny czytelnik zechciał zostać posłem do Sejmu Republiki Litewskiej. Czyta więc ustawę wyborczą, zapamiętuje właśnie ten, 30 artykuł i zaczyna działać.

Od tej chwili jego miejscem pracy, jest, powiedzmy piwiarnia

wileńska „Turo raga”. Przychodzi, zamawia piwo. Tu zawsze jest dużo klientów, dlatego przy stole nie siedzi samotnie. 6-7 osób siedzących przy stole - oto załoga politycznego społecznego ruchu „miłośników piwa mniejszości narodowych Litwy”. Nie zwlekając, popijając piwo spisuje statut wskazując charakter polityczny przyszłej organizacji i rejestruje go w Ministerstwie Sprawiedliwości. Formalnych trudności nie ma. Ponadto należy zebrać tyśiąc podpisów osób popierających udział ruchu w wyborach. Co za problem - łatwo to załatwić w ci-

Wybory-92

gu jednego dnia w tejże piwiarni „Turo raga”. A gdyby przejechał przez inne piwiarnie Wilna - popierających znalazłoby się nie jeden tyśiąc. Pozostaje sporządzić spis 20 (wymaga tego ustawa - co najmniej) najbardziej zawziętych piwoszy - kandydatów na posłów do Sejmu i wraz z zastawem zarejestrować w Komisji Wyborczej. Zastaw za spis 20 kandydatów - 6175 razy 20 równa się 123.500 rb. Albo około 600 dolarów. Czyżby wszystkie piwiarnie Litwy nie zebrały takiej sumy?

W ten sposób nasz czytelnik, zostając kandydatem na posła do Sejmu Republiki Litewskiej. Lista społeczno-politycznego ruchu „Miłośników piwa mniejszości narodowych” jest pierwsza. Dlatego tak bieżnił nazwa ruchu Diatego że w ten sposób unika się 4-procentowej przeszkody. Przewidywania wykazują, że w wyborach weźmie udział ponad 65 proc. wyborców. A więc wystarczy, by za listę utworzoną przez was organizację głosowało około 15 tys. wyborców. Nie jest to trudne - miłośników piwa na Litwie jest o wiele więcej.

W ten sposób można zostać posłem do Sejmu Republiki Litewskiej!

„GRUPA PRZYJACIÓŁ”

Oto co się kryje w obecnej ustawie o ordynacji wyborczej do Sejmu. Dzięki Bogu takich obrotów, jak podłem w przykładzie, tym razem nie będzie. Jednak po ukazaniu się ustawy wyborczej z jej „zdmiewającym” artykułem 30, jak grzyby po deszczu zaczęły się tworzyć „grupy przyjaciół”, tj. inicjatywne grupy społecznych ruchów politycznych. Najwyraźniejsze w nich, utworzone spośród deputowanych, ministrów, dyplomatów obecnej RN - „centrum” „umiarkowanych”,

OD REDAKCJI: Przypominamy, że każdego dnia o godz. 8.20 w I programie Radia Litewskiego nadawany jest harmonogram prezentowania wieczornym w TV przez partie, ruchy społeczno-polityczne i kandydatów kandydatów swych programów wyborczych. Wszystkie one są postawione w jednolitych warunkach. Nasza gazeta, w odróżnieniu od „czasów zastój” nie organizuje z góry prezentowania programów przedwyborczych kandydatów, ponieważ samych tylko kandydatów na posłów w jednomandatowych okręgach jest około 1000 osób. Jednocześnie informujemy, że nasza gazeta nie odmawia prezentowania przez kandydatów, partie i ruchy społeczno-polityczne, swych programów przedwyborczych, ale traktuje to jako materiały o charakterze reklamowym. Prosimy kandydatów informować redakcję o planowanych spotkaniach z wyborcami.

„postępu narodowego” - skupili się bardziej prawnicowo od LDPD i bardziej lewicowo od III Sajudis i jego satelitów. Jedyny cel - to trafić do parlamentu. Za wszelką cenę. Potrzebne organizacje - będzie ruch. Społeczny i ponadto polityczny. Dalej taka „grupa przyjaciół” działa zwyczajnie - zapisuje się kilka populistycznych: idę („program”), zbiera się tyśiąc podpisów itd. jak w przykładzie z „miłośnikami piwa”). Co prawda, w tym przypadku jeszcze bardziej ułatwia pracę popularność osób tworzących grupy inicjatywne, przy których tworzeniu i ogłaszaniu również można manipulować. Jeżeli jeszcze dodamy możliwości organizacyjne i materialne deputowanych RN i mandat poselski do Sejmu można uważać za zdobytą. Zbędne są konsekwentna i żmudna praca, której wymaga się przy tworzeniu poważnej partii, gotryna polityczna, poważny program, odpowiedzialność za tych, którzy później zostając z popularności pierwszych numerów listy „prześlizną się”. A wśród nich na pewno znajdą się prawdziwi „miłośnicy piwa”, przysili postowie.

Oto tylko jeden przykład. - Drugo tylko jeden przykład. - Ogie konferencji Ruchu Centrum, która odbyła się w ubiegły piątek uczestniczyło około 39 delegatów, z których 36 wciągnięto na listy wyborcze (liczbą mogą być niezupełnie dokładne). Zebrała się „grupa przyjaciół” i wybrała siebie jako kandydatów na posłów do Sejmu. Wszystkich ich łączy to, że im „podbija się centryzm”.

Nie jestem przeciwo, by popularni, znani na Litwie ludzie weszli do parlamentu. Jednak politycy, poczuwając się do odpowiedzialności wobec wyborców, którzy za nich głosują, nie powinni się tak zachowywać. To zwyczajne zwożenie ludzi.

Na Litwie jest 11 partii politycznych, wśród których przynajmniej 7 całkowicie odzwierciedla i może bronić interesów społeczeństwa. To LPD, LDDP, narodowcy, zieloni, liberałowie, chrześcijańscy demokraci, socjaldemokraci. Poważny polityk zgodny ze swymi poglądami, wstąpiłby do jednej z nich, tam zadbaby o swoją karierę polityczną i kandydowałby na posła do Sejmu. Niestety, w wielu wypadkach czyni się inaczej.

Miejmy nadzieję, że Ignalińska EA nie wybuchnie. Sejm będzie. Litwą będzie jednak rządziła „grupa przyjaciół”, Wielki III Sajudis i kilka małych Sajudisów. Niech żyje Litwa Sajudisowska!

P.S. Historię o społecznym ruchu politycznym „Miłośników piwa mniejszości narodowych” myślałem nie ja, jej autorem jest I. Melianas.

Kostas MULVINAS „Mazojis Lietuva” nr 33 z dn. 24 września br.



Spotkania w stronach rodzinnych

Ostatnio do Prienai przybył liczny zastęp pisań, pochodzących z tego rejonu. To Justinas Marcinkevičius (na zdjęciu), Vytautas Bubnys, Antanas Bieliuskas, Maria Kataliute, Donaldas Kajokas, Markas Zingeris. Odwiedzili oni szkoły średnie w Prenach, Jieznaście, Veiveriai, uczęszczali się z nauczycielami i spotka-

mi, recytowali swe własne prozę. W gimnazjum im. V. Filołoskiego złożyli kwiaty na grobach swych nauczycieli. W ośrodku kultury w Prenach spotkali się następnie ze swymi krajanami.

Mariusz BARANAUSKAS Fot. autor

Afisz koncertowy października

* FESTIWAL MUZYKI HAYDNA-SCHUBERTA * PIANISTY Z USA I NIEMIEC * STARE I NOWE DROGI DO INDU * SEYNNY ZESPÓŁ Z FRANCJI * MUSICA HUMANA *

* Koncertami zespołu trzech państw bałtyckich „Baltic trio” w Kownie i Wilnie zainaugurowany został na Litwie festiwal muzyki J. Haydna - F. Schuberta. Impreza niesreperowana przez ideologiczne wymogł powinna się stać światłem muzycznym konsolidującym artystów różnych krajów. Wśród zespołów inauguracyjnych międzynarodowy festiwal jest również Kwartet Wileński.

Dziś w kościele uniwersyteckim św. Jana usłyszymy wzniosłe dzieło J. Haydna „Nelsonmesse” w wykonaniu chórów „Contemus” i „Vilnius” pod batutą L. V. Lopasa, orkiestry „Ave Musica” oraz kwartetu solistów.

Następnie imprezy festiwalowe przeniosła się do Pałacu Pracowników Sztuki oraz Akademii Muzycznej, gdzie profesorowie węgierscy, szwajcarscy i litewscy poprowadzą kurs mistrzostwa śpiewu i muzyki kameralnej. Miłośnicy opery usłyszą J. Haydna „Le Boccacieri”, a dyrygować będzie autalentowana O. Gecky ze Szwajcarii. Podczas trzech ostatnich koncertów festiwalu ponownie rozbrzmiewać będzie muzyka symfoniczna i utwory oratoryjne. 10 października w Operze Wileńskiej oratorium J. Haydna „Pory roku” wykona Kowieński Chór Państwowy, Narodowa Orkiestra Symfoniczna oraz zespół solistów węgierskich i litewskich pod batutą J. Domarkasa. 11 października w kościele akademickim św. Jana w Wilnie chór mieszany Litewskiej Akademii Muzycznej i Orkiestra Symfoniczna usatysfakcjonując słuchaczy genialnym dziełem F. Schuberta - Mszą Es-dur, dyrygować będzie L. V. Lopas. Podczas ostatniego koncertu festiwalowego (13.X) w sali Aka-

demii Muzycznej orkiestra kameralna Akademii Muzycznej pod batutą O. Gecky wykona „Wry W. A. Mozarta i J. Haydna. Dwa koncerty fortepianowe J. Haydna wykona tu L. von Aloheim ze Szwajcarii, a wokalny program symfonia nr 85 J. Haydna „Królowa”.

W drugiej dekadzie na wyprawie gościnne do Kowna i Wilna przybędą dwie pianistki: Amerykanka J. Weber i Niemka L. Lohmer.

Trzecia dekada października usławić znacząca międzynarodowa impreza. W Teatrze Opery (24.X) odbędzie się koncert festiwalu poświęconego 500 rocznicy odkrycia Ameryki („Stare i nowe drogi do Indii”). Oratorium O. F. Haendla „Meisiasz” wykonają Kowieński Chór Państwowy i kameralna „Santagras” szwajcarska kameralna „Santagras” portugalski i Litwy. Dyryguje tu wielkim dziełem będzie muzyk światowej sławy sir Y. Hudi Menuhin. Nie będzie to tradycyjny koncert, lecz imponujące widowisko sceniczne.

reżyserii znanego polskiego maestro Ryszarda Peryta ze scenografią Andrzeja Sadałowicza. Kierownikiem artystycznym festiwalu jest manager o międzynarodowej sławie Valentin Pappozynski. Melomani Wilni i Kowna w tych dniach (23, 24, 25.X) usłyszą najdłuższy bodaj zespół muzyki dawnej „Les Arts Florissants”. Ten francuski zespół złożył znany amerykański muzyk W. Christie, laureat nagrody nagród najświetniejszych światowych firm płytowych. Ostatnich dniach października odbędą koncerty w Wilnie pianista P. Geniūsis i zespół kameralny „Musica Humana” Antanas KIVELIS

Karpie do Warszawy

Rybacy wod śródlądowych Litwy zawarli umowę w sprawie sprzedaży w tym roku ponad 20 ton żywego karpia warszawskiej firmie „Rybabol”. Po rozpoczęciu jesiennej połowy ryb w sklepach spożywczych sąsiedniego kraju pojawia się wyhodowane w stawach naszego państwa karpie, niektóre inne ryby. Menedżerowie tej firmy dostarczają rybakom

litewskim wiele ryb. Przypraw potrzebnych ryb. Firma przetworstwa ryb „Rybabol” poszukuje partnerów hardlowych rosnących w innych krajach bałtyckich - na Łotwie i w Estonii. Dla przynajmniej nawiazac kontakty z przedsiębiorstwami rybnictwa w innych firm polskich prosimy adres: Vilnius, paviaciaus 9, tel. 35-29-46 fax 35-21-46

Sukcesy Litwinów w Argentynie

W bieżącym międzynarodowym przeglądzie fotograficznym w Argentynie ekspozowano 132 logogramy 68 autorów. Wśród nich było również pięciu Litwi-

nów: Algis Jakštas (Święciany), Zenonas Bulgakovas (Alytus) i trzej wilaninie: Witalij Butyrin, Stasys Žvirgždas i Petras Kautauskas. S. Žvirgždas za serię „Wizje”, a P. Kautauskas za zdjęcie „Porzecz w Wilnie” (porzecz ofiar 13 stycznia) zostali wyróżnieni srebrnymi medalami Międzynarodowej Federacji Sztuki AFIAP. R. SINKUNAS

Wileński reportaż

Odrębny świat dworcowy

Gdy po kilkudziesięciu latach pobycie za granicą dotąd niewiele wynosił ją z pociągu — od razu poczuła, że tu jest w Wilnie. Wszystkemu było niby takie same jak w Warszawie — może tylko bardziej odrapane ściany, wyszczerbione schody, ciemne ławki. Aż się zdziwiła, że dworzec tak się zestarzał.

Pamięła też, ten przedwojenny, gdzie codziennie po szkole oczekiwali na swój pociąg. Ścisła wtedy w ręku pomocnik, żeby nie zgubić (nazaczkę nie trafiłaby na peron) i obserwowała przesuwaną się tłum. Szczególnie imponował jej pasażerowie z poczekalni klasy II, którzy z dostojnością zajmowali wolne miejsce. Mieli pieniądze, by wejść do restauracji, odgrzonej od poczekalni niepełną ścianą. Po lewej stronie była poczekalnia klasy III. Tu zbierali się robotnicy, żołnierze, by skrócić czas oczekiwania w bufecie. Ale najbardziej lubiła spoglądać na dużą mapę, widniejącą na czolowej ścianie. Stąd to właśnie „wyruszała” w swe myślowe podróże do różnych miast.

Wszystkie te lata tęskniła do tego brukowanego placu przydworcowego, szczególnie załodowanego, gdzie na podróźnego oczekiwali dorożkarze.

Taki właśnie został we wspomnieniach wylatani. Choć dawno zaginął bezpowrotnie. Pamięta też inny z całkowicie zburzonymi w 40 roku turelami, spalonymi szkieleciami głównego gmachu. Plac przydworcowy otaczała ruiny Uczestniczyła w jego odgruzowaniu, a potem z koleżankami: przychodziła tu często, by zobaczyć, jak powstaje nowy. Był czysty, jasny, przestronny z poczekalniami, restauracją, bufetem, kioskami. Niby podobny, a

le jednak zupełnie inny. Zapewne ta wizja przestronnego dworca została nie tylko w wyobraźni tej wilmianki. Obecnie mieszkanki grodu obserwują, jak z roku na rok dworzec jak na skalę stolicy, gdzie jest bardzo intensywny ruch pociągów, staje się za mały. Albowiem w ciągu doby wyrusza stąd około 60 pociągów. Łatwo więc obliczyć, ile tu przewija się pasażerów.

Zagranicznego turystę, gdy trafia na nasz dworzec i ogląda ten zwarty tłum, który dosłownie atakuje pociągi — ogarnia przerażenie. Zresztą co stabsi — nerwowo i fizycznie — krajinę też nie wytrzymują. Niektóre relacje pociągowe dosłownie pękają w szwach. Wielokrotnie pisaliśmy o nabytkach do oporu pociągach do Sokółki, gdzie ludzie wiskiani byli nie tylko przez drzwi, ale też okna. Dzień Sokółka odpadła. Najbardziej popularne trasy wiadą do Białorusi, Moskwy, innych miast byłego Związku. Ze Białorusi dziś jest warta „zwejdzenia” — nie warto się dziwić. Tu trzykrotnie taniej można kupić jajka, ryby, masło i inne produkty. Więc kto ma czas i siły — jedzie po zakupy. Kto stabszy — idzie na rynek i tu spotyka podróżnych z Białorusi, Ukrainy — obładowanych tobołami, siatkami, butlami — oferującymi taniej niż w sklepie towar. Zażenowanie wprost ogarnia, gdy kupujemy od nich w niezliczonej ilości produkty, pamiętając przecież należy, że jeszcze przed rokiem nie pozwalaliśmy „dla obokrajowców” bez kartek” kupić w sklepach litewskich nawet kostki masła. No, ale czasy się zmieniają, a pamięć ludzka też zawodzi, więc...

Dziś z bogostawieństwem witamy każdy pociąg z Białorusi, Ukrainy, niezadko na dworcu, bo tu można „przechwycić” taniej — cukier, kawałek itp.

Ci turyści, dla nas, zjadaczy chleba, to istotnie prawdziwe bogostawieństwo. Dla gospodarzy dworca — utraipienie. Zmęczeni po całodniowym targu obsiadają nie tylko wolne ławki dworca, schody wejściowe, ale cały plac przydworcowy. Czasami ma się wrażenie, że to fala uchodźców z innego państwa. Ale wystarczy, że nadejdzie pożądany pociąg i plac pustoszeje. Z przyjeźdnymi. Zostają swoi, stali; bywalcy dworca.

Pani Anna od czterech lat pracująca na dworcu jako sprzątaczką, doskonale już ich odróżnia. Wie kto będzie na ławkach nocować. Dziwić się temu nie należy, bo gdzie pójść włożyć? Wybiera dworzec.

Zresztą kto zliczył, ile w mieście dziś bezdomnych? Dyrektor centrum ochrony socjalnej m. Wilna Gedinimas Urbanaitis na próżno obija progi urzędów, by otworzyć w mieście dom noclegowy. Zaplanowany był na sierpień. Nie otworzono. Pozostaje więc czekać. Tymczasem dworzec nadal pozostaje dla nich jedynym domem.

Jest też dworzec otwartą całodobową „kawiarnią” dla notorycznych pijaków. Nigdzie nie spotkacie ich tyle, jak właśnie tu. I znów: dziwić się temu nie należy. W rozmieszczonej gęsto kioskach komercyjnych o każdej porze dnia kupicie piwo. „W cenie od 30 do 40 rubli. Na miejscu, nie wychodząc na miasto. Stali bywalcy wiedzą, że piwo można kupić taniej — z torby. Tylko trzeba dobrze się rozjeździć. Czyli tak z wileńską zwany „handel spod poly”. Tuż obok czystego w ciągu całej doby posterunku policji.

Jeżeli jesteście amatorem napoiów wysokobrowar, to trzeba się zspesacerować na pobliską ulicę Jaraševičia, gdzie prawie w każdym domu

dostanie się butelkę białej. Oczywiście po cenie dwukrotnie — trzykrotnie wyższej niż w sklepie. No, ale za to w ciągu całej doby.

Gdyby nie sprzątały dworca w ciągu nocy (a sprzątaczką pracują tu też od 20 wieczorem do 8 z rana) — trudno byłoby przejść z rana — rozbite butelki, kupy śmieci no i inne nieczystości. Trzeba oddać sprawiedliwość gospodarzom, że robią co mogą — czyszczą, zaklejają, naprawiają. Ale wszystko pęka dosłownie w oczach — gmach od dawna nie wytrzymuje tak dużej przepustowości. Przypomina mi się entuzjastyczny materiał koleżanki redakcyjnej z roku 1977, kiedy pisała, że już wkrótce rozpocznie się budowę nowego dworca kolejowego w Wilnie. To „wkrótce” się przeciągnęło na lat 15. Zapewne przeciągnie się drugie tyle. Projekt jest, a nawet dwa (bo w latach 80 był korygowany). Ale brakuje jak wszystkim pieniędzy.

Użyłam słowa „wszystkim” i od razu nasunęła się myśl, czy jest ono właściwe, gdy mowa zachodzi o dworzec, gdzie malutkie (strasznie poszukiwane) pudełeczko z narkotykami (z miejscowych surowców — konopie, mak) — kosztuje 500 rubli, zaś „usługi” staczej bywalczynie miejscowej restauracji — około 2000 tys. To też do osiągnięcia na dworcu nieludzkim.

Najtrudniej natomiast zdobyć... bilet. Nainniak by sądził, że wystarczy skierować kroki do kasy dworcowej i ma się, na przykład, bilet do Moskwy. Zostały wykupione na cały miesiąc. I tak jest ostatnio stale. Jeżeli się komuś pali, to musi płacić dwukrotnie — trzykrotnie więcej i kupić go z ręką przekupniów. Policja o tym wie: zatrzymuje przekupniów, ale znów ich wypuszcza, bo nie-

stety w przepisach prawnych istnieje coś do tego luka.

Takie to życie. Pełne tajemnic dla niewtajemniczono. Nie mogę, na przykład, zrozumieć najprostszego zjawiska: dlaczego staruszka nie może tu sprzedać wiązanki kwiatów, kilograma jabłek ze swego sadu? Czyżnik to ma tylko na rynku. Za to mają prawo na dowolny handel liczni komersanci, którzy swymi najprzeróżniejszymi kioskami dosłownie spięli plac przydworcowy. O tym, że nie upiększają one miasta dowodzą — raz się dziwić, że biżącego upalnego lata nie wynika tu epidemia (tyle tu było brudów, śmieci). Mimo licznych protestów wilmian powstają jak gzyby po deszczu (oczywiście, za pozwoleniem ojców miasta). Większość z nich wśród innych towarów proponuje tu, jak mówiliśmy powyżej — piwo. Towar bardzo chodliwy. Nie przestrzegając żadnych godzin (gdzie to się stagnacyjna lata, gdy alkohol sprzedawano od godziny 13). Dziś — całkowita wolność. Obok kiosków stoiska z bananami, ananasami. Wygląda, że już ziemia litewska je zamiast buraków rodzi. Co prawda, nadają koloru placów dworcowych Europy. Choćbyż w tym. Ba normalny dworzec, do którego trafia się przez rozsuwane fotokomórki drzwi, gdzie przyciągają czystością kawiarzynie, lśnią od reklamy stoiska, gdzie nie urzysz pijaka — możemy oglądać tylko w katalogach, filmach, no i komu się uda podczas podróży.

Zostaje więc nam nasz — ciasny, zaniedbany, zapomniany przez ojców miasta, ze swoistym odrębnym życiem. Na jak długo?

Helena GLADKOWSKA

NA ZDJĘCIACH: fragmenty życia dworca wileńskiego. Fot. W. Charin



22. Jak zostać pośrednikiem

Producent wielu towarów nie może obyci się bez pośrednika. Można zaopatrzyć przedsiębiorstwo w surowce i na marketach korzystnych warunkach, pomagając zbywać gotową produkcję. Do pracy z wielkimi przedsiębiorstwami potrzebujemy kława a to nie wszyscy mają. Dlatego proponujemy aby rozbił swoją działalność jako pośrednika od niewielkich trans-

kcji, stopniowo uzyskując coraz więcej doświadczenia i środków. Wraz z realizowaniem prywatyzacji gospodarki pośredniczenie jako jeden ze sposobów zarobku jest bardzo perspektywiczne. Wielu nowym sklepom i kioskom będzie potrzebne najróżnorodniejsze towary. Wiele więc firm komercyjnych obecnie utężyło zerwanie albo są nieokreślone. Taki okres potrawa niedu-

go, więc stanowi to szansę dla najbardziej uzdolnionych i operatywnych komersantów — pośredników.

Zajmując się świadczeniem usług w zakresie pośrednictwa na pewnym określonym terytorium zbytu towarów (miasto, rejon). Kontaktów z producentami można szukać kilkoma sposobami: 1. Reklamując się w prasie (sposób skuteczny, ale kosztowny). 2. Oferując swe usługi pośrednictwa pisemnie dla wydziałów komercyjnych przedsiębiorstw (adresy przedsiębiorstw możecie znaleźć w różnych katalogach i informatorach).

3. Osobiście rozmawiając z kierownikami przedsiębiorstw.

Jako pośrednik będziecie zarabiali 5—15 proc. od sumy sprzedanych towarów. Zysywając towary uzgadniajcie reklamę w prasie i wizyty u potencjalnych nabywców. Podczas rozmów starajcie się jak najbardziej wykorzystać swoją wiedzę, doświadczenie i intuicję komercyjną.

A co innego sposób pośredniczenia. Jednocześnie opublikujcie w prasie ogłoszenia reklamowe, że kupujecie i sprzedajecie towary pewnego gatunku. Na przykład w jednej gazecie dajcie ogłoszenie: Kupuję różne

materiały budowlane”, a w innej — zamieszczacie ogłoszenie: „Pilnie sprzedaję materiały budowlane”. Jest pożądaną aby pierwsze ogłoszenie ukazało się o 1—2 dni wcześniej. Będziecie mieli dużo ofert, więc systematycznie je wyjaśniajcie konkretnie, jak to towar, jego ilość, cena, jakość, skąd zabierać. Przecież o to wszystko będzie was pytał nabywca, będziecie przygotowani na różne pytania. Następnie pozostaje wam tylko skontaktować kupującego ze sprzedającym i otrzymać wynagrodzenie za swe usługi. Pośredniczenie daje wam nieograniczone możliwości zarobków.

Krakowskie spotkania

Mój duch na ziemi przeznaczonej

Był elegancko ubrany, często się uśmiechał, ale jeszcze częściej mówił o pomocy ekonomicznej krajów skandynawskich krajom bałtyckim.

— Przecież jesteście sobie bardzo bliscy — rozważał KAZIMIERZ ROCHOWICZ. — Wszyscy mieszkamy nad Bałtykiem. I tylko ta różnica w systemie społecznym. Musimy razem uczyć się organizować systemy dla ludzi, ale nie przeciwko nim skierowane.

Widziałam, że nie były to tylko piękne słowa. Pan Kazimierz tak czuł. Zewnętrznie wydawał się być w pełni Skandynawem. Był dumny, gdy opowiadał o swym mieście Stavanger, o fiordach, skałach i wodospadach. Ale w tej miłości do norweskiej ojczyzny czuło się jakby jakieś niepokopwienie.

— Od jak dawna tam jesteś, Kazimierz?

— Emigrowałem osiem lat temu. Z Polski.

— Musiałeś?

— Musiałem. Należałem do „Solidarności”. Odsiedziałem za to w więzieniu. Potem wyjechałem. Chciałem szukać wolności.

— Właśnie w Norwegii?

— Przyjacieli mój wcześniej do Stavanger wyjechał. Teraz mnie wołał do siebie.

— No i masz tę wolność?

— Ekonomicznie z pewnością tak. Zająłem sobie jednoosobową firmę komercyjną. Mogę pomagać rodzicom, którzy zostali w oślsztynie. Mogę pomagać przyjaciołom z Polski.

— Tam, w Norwegii, ilu jest Polaków?

— Dwa i pół tysiąca. Podaliśmy to w naszym piśmie „Kronika”, które wydajemy od czterech lat.

— Opowiedz coś więcej o Polakach w Twym nowym kraju.

— Pierwsi Polacy ruszyli do Norwegii w XIX wieku. Po upadku powstania listopadowego i kolejnych. Część powstańców zatrudniana się tu tylko czasowo, by emigrować do innych krajów. Norwegia nie była bowiem wtedy „mlekiem i miodem płynącym”. Ci, którzy zostali, często tworzyli historię nowej ojczyzny. Aleksander Wålgrödski, na przykład, pracował w norweskiej służbie kartograficznej, budował kanał wodny w Moss. Adam Stefan Aleksander Dzwonkowski był pionierem ruchu wydawniczego. Miał drukarnię i wydawnictwo w Christianii (Oslo). On też tłumaczył na norweski utwory Mickiewicza, Ludwik Wacław de Rawicz Szczeniński był „pierwszym fotografem” w Norwegii, założył Towarzystwo Fotograficzne.

Wiele Polaków przybyło tu później. Na fali emigracji polityczno-militarnej.

W kwietniu—maju 1940 roku Polacy popłynęli z pomocą nad Narwik. Mieliby odbić Niemcom miasto i port. Była to Samozielna Brygada Strzelców Podhalańskich, włączona do angielskiego korpusu desantowego. W bitwie o Narwik zginęło 185 Polaków. 200 zostało rannych. Na cmentarzu w Ankenes i Narwiku są groby 135 żołnierzy. Polacy, zwłaszcza lotnicy, walczyli też w Oslo i okolicach. Współdziałali z norweskim ruchem oporu.

W chwili zajęcia Norwegii przez Trzecią Rzeszę, wywożono tam Polaków na przymusowe roboty do portów i kopalni. Według źródeł londyńsko-polskich, w chwili kapitulacji Niemiec na terytorium Norwegii przebywało 17 tys. Polaków. Była to jedyna tak duża grupa obcej narodowości w tym kraju.

Po wojnie większość wróciła do Ojczyzny. Sporo emigrowało do USA, Kanady, Australii, Afryki Południowej.

Statystyka 1948 roku wskazywała na obecność w Norwegii 1100 uchodźców. Wśród nich — 966 Polaków. Rozproszyli się oni do południowej części kraju po Biegun Północny.

W latach 60 tego wieku zaczęły się kontakty gospodarcze między Polską a Norwegią. W wyniku wiele polskich kobiet wyszło za mąż za Norwegów. Powodem był najczęściej wyższy standard życia w skandynawskim kraju. Jak wynika z badań statystycznych, w latach 70 zawierano w ciągu roku około 89 takich małżeństw.

Poem Polki w zasadzie nie miały już kontaktów ze sobą ani z organizacjami polonijnymi. Chyba to też miin, prowadziło do rozwodów. Bardzo nieraz częściej.

W l. 80 przybyła do Norwegii nowa fala emigrantów. Polityczno-ekonomicznych. Była to zbiorowa grupa. Największa, blisko 40-tysięczna pojawiła się w 1981 roku. Nazywano ją „solidarnościową” i przyjęto bardzo serdecznie. Przyznawany jej azył polityczny zapewniał utrzymanie mieszkanka i finansów na urządzenie się.

Norwegia stała się też krajem sezonowej emigracji. Przyjeżdżali głównie studenci. Przeważnie na truskawki. Wraz z odejściem lata musieli wracać do siebie.

Mimo wszystko, rocznie dociera do Norwegii około 50 Polaków. Mających zezwolenie na pobyt stały jest teraz 2,5 tys. Koszółk szacuje ich jednak na około 5 tysięcy. W l. 80 w Norwegii przebywało 13 polskich księży. Msze Święte w jęz. polskim odbywały się raz na miesiąc w Oslo, w katedrze św. Olafa. A także w mniejszych miasteczkach: Stabbeek, Askim, Drammen, Moss, Frederikstad. Co pewien czas bywają organizowane pieszce pielgrzymki na trasie Oslo—Mariahaln, gdzie wzniesiono pomnik ks. Jerzego Popie-

ce poległo 30 polskich żołnierzy, którzy pochowani zostali na miejscowym cmentarzu.

W ich intencji odprawiona została Msza św., na cmentarzu poświęcono pomnik i krzyże na grobach poległych.

Lokadia KAMISZKO NA ZDJECHU: Kazimierz Rochowicz. Fot. autorka



luszki.

Katolicy polscy z Oslo powołali ostatnio Radę Katolików Polskich, jak też Polską Szkołę Sobotnią im. Jana Pawła II. Szkoła ta jest otwarta dla wszystkich. Bez względu na wyznanie, religię czy przekonania polityczne. Program nauczania opiera się na programie Polskiej Macierzy Szkolnej w Londynie. Obejmuje on język polski, religię, geografie, historię, muzykę. Na liście szkolnej znajduje się około 100 dzieci w wieku od 5 do 18 lat.

Polacy w Norwegii mają trzy pisma. Kwartalnik „Echo Polonii” (uk. od 1962 roku), czasopismo „Wiści” (1982) oraz „Polski Kulturo” po norwesku (1982). Od 1987 wydawane jest pismo katolicko-społeczne „Kronika”.

Szliśmy z Kazimierzem przez krakowski Rynek Główny. Kazik wciąż kupował rozmaite kartki z Krakowem.

Zawiozł to do Stavanger. Porozdaje przyjaciółom — Norwegom. Niech zobaczą, jaka piękna jest Polska. Może częściej będą przyjeżdżać tu na wycieczki. To też pewna pomoc dla Kraju, nie sądzisz?

— Masz przyjaciół — Norwegów? Jacy oni są, ci Norwegowie?

— Na ogół bardzo sympatyczni. Chociaż zaadaptować się między nimi nie jest łatwo. Trudny jest ich język. Są zwaerani, narodowo, religijnie. Wyznają luteranizm. Do niedawna było to w zasadzie różnicze społeczeństwo. A więc — tradycyjna kultura, konserwatywny sposób myślenia.

— Ale to przecież jest zachodnia Europa?

— Ostatnio chyba coraz bardziej. Dzięki niefce właśnie. Przynosi ona duże zyski dla Norwegii. Model życia od lat kształtuje się tu zachodni — konsumpcyjny. W tej chwili średnie zarobki już przewyższają zarobki w Niemczech, czy Stanach. Nieznaczny procent bezrobotnych.

— Wkrótce wrócisz więc do swoich fiordów...

— Jeszcze odwiedzę rodziców i wtedy pojedę tam.

— Na swoją ziemię wymarzoną...

— Nie. Najczęściej marzę o Polsce właśnie. Chciałbym, żeby tu mi dane było żyć.

Lokadia KAMISZKO NA ZDJECHU: Kazimierz Rochowicz. Fot. autorka

5 I 12 PAZDZIERNIKA

Zapraszamy do Stambułu

Cena 215 dolarów USA i 8500 rubli. Bagaż do 100 kg.
Zwracać się: Vilnius, tel. 45-24-71.

(Zam. 1120)

SZUKAM FIRMY-PARTNERA

w Polsce do handlu sprzętem video i elektryczną aparaturą ogrzewniczą.
Vilnius, tel. 41-85-38.

(Zam. S-144)

5 i 12 października
ZAPRASZAMY DO STAMBUŁU
Cena podróży — 215 dolarów USA i 8500 rubli. Bagaż do 100 kg.
Zwracać się: Vilnius, tel. 61-60-67.

(Zam. 1127)

W RUDOMINIE SPRZEDAJE SIĘ
nie budowane domy mieszkalne. Jest parcela 15 arów.
Vilnius, tel. 41-08-95.

(Zam. 1128)

SPRZEDAJE SIĘ
2-pokojowe mieszkanie w o. Visaginas (b. Smiechawki).
Tel. 8-266, 3-11-53 w godz. od 18.00 do 20.00.

(Zam. 1129)

Ekran

VILNIUS — „Amerykański kibiksober” (USA) o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

LAZDYNAI — „Cios za cios” (USA) o 14.15, 16.15, „Damskie namietność” (Anglia, od 18 lat) o 18, 19.45.

DRAUGYSTE — „Ślicznotka” (USA) o 13.30, 18.

AUSZRA — „Dwaj więźniowie” (Indie, 2 serie) o 10.30, 13.10, 16, 18.30, 21.

PERGALE — „Pokusa” (Włochy, od 18 lat) o 12, 14, 16, 18, 20.

AIDAS — „Jeszcze jedna łączność” (Indie, 2 serie) o 16, 19.

Kalendarium

* Sobota (3.X) jest 277 dniem 1992 r. Do końca roku 89 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Teresy, Gerarda, Sierosława.

* Wschód Słońca — 6,25, zachód — 17,50. Długość dnia 11 godz. 25 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra o 16 godz. 13 min.

Niedziela (4.X)

* Imieniny: Rozalii, Franciszka, Měrka.

* Wschód Słońca — 6,27, zachód — 17,48. Długość dnia 11 godz. 21 min.

Poniedziałek (5.X)

* Imieniny: Apolinarego, Marcelego, Rajmunda.

* Wschód Słońca — 6,29, zachód — 17,46. Długość dnia 11 godz. 17 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 3 października zachmurzenie zmienne, wiatr północno-wschodni, umiarkowany, bez opadów. Temperatura 10—12 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 0—3 stopnie mrozu, w dzień 9—14 stopni.

4 października 1992 r. mija trzecia bolesna rocznica śmierci

S. + P.
Marii DEMBOWSKIEJ

mojej najwspanialszej Mamy, jedynego Przyjaciela.
Wspomnieć o Niej przyjaciół i znajomych przyjaciół
córka Stanisława

W Klubie AK Ziemi Wileńskiej

UROCZYŚCIE ODSŁONIĘCIA POMNIKA W SOŁACH

W Sołach, na Białorusi odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika żołnierzom AK IX Brygady Osmiańskiej Edwarda Franczaka. Udział wzięli także przedstawiciele Klubu Żołnierzy AK Ziemi Wileńskiej, goście z woj. koszalińskiego (30 osób), akowcy z Soł, Zupran, Smorgoni, innych okolicznych miejscowości i wsi białoruskich.

Obecna była siostra dowódcy Edwarda Franczaka pani Teresa z mężem Włodzimierzem Gajewskim, byłym żołnierzem 3 brygady Syczberca.

W miejscowym kościele odbyła się Msza św. w intencji poległych akowców, następnie — poświęcenie pomnika na cmentarzu sołskim.

NA ZAPROSZENIE LIDZIAN

Przedstawiciele Wileńskiego Klubu AK na zaproszenie Lidzkiego Koła AK uczestniczyli w niezwykle wzruszającej uroczystości w miasteczku Niececz, na którą przybyli dawni żołnierze z wielu miast i miasteczek Białorusi. Otóż, w wieczór wigilijny 1943 r. 160 akowców, modlących się w miejscowym kościele napaśniętych, zostało przez gestapo. W nierównej wal-

PODZIĘKOWANIA

Klub Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej składa tą drogą serdeczne podziękowania za finansowe wsparcie jego członków, panu Tomaszowi Cywińskiemu z Wrocławia (30 dolarów USA) oraz Panu Romanowi Koba — przewodniczącemu Związku Polaków w Szwecji (40 dolarów USA).

Marian KOŁAN, prezes Klubu AK Ziemi Wileńskiej



borczego nr 42. Wiadomości wieczorne.

Ostankino

4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Program. 7.50 - Kreskówka. 8.20 - Premiera rubryki „Patrząc, posłuchaj”. 8.40 - Film fab. „Podróż do Wiedusądu”. 10.05 - TV film dok. 10.20 - Antologia humoru. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Program. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - Teletext. 15.10 - Notes. 15.15 - Walt Disney przedstawia... 16.10 - Sartinger. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Program. 17.25 - Przegląd piłkarski. 17.55 - Premiera cyklu publicystycznego „Wagon 03”. 18.30 - Film fab. „Mój mały dochodzi z innej planety”. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program. 20.40 - Premiera TV serialu „Błahości życia”. Odc. 2. „Wielkie zakupy”. 21.10 - Beau monde. 21.25 - Jednakże. 21.35 - Specjalne wydanie „Klubu prasowego”. 22.15 - Sytuacja. 22.45 - Błyszcząca prognoza. 23.20 - Program muzyczny. Podczas przerwy - Dziennik.

LTV-2

8.25 - Program. 8.30 - Koncert. 9.00 - „Lietotlo”. 9.10 - Muzyka poranna. 9.15 - Audycja religijna. 9.30 - W niedzielę rano. 10.30 - W świecie korymbów. 11.30 - Studio MT. 12.15 - Wideofilm.

TV Litwy Wschodniej

20.30 - Studio A. Program informacyjny - publicystyczny. Pierwszy. Radiocity M-1. 21.10 - U progu wyborów. Informacje Główna Komisja Wyborcza. 21.20 - Audycja muzyczna dla młodzieży. 22.30 - Kino - moja miłość...

Ostankino

6.00 - Czas się ducha. 7.00 - Ciągnienie „Sportlot”. 7.15 - Kreskówka. 7.30 - Koncert. 8.00 - Wczesnym rankiem. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Dialog w eterze. 15.00 - Klub podziwników. 15.50 - Wokalny tandem. L. Pavarotti. J. Sotkila. 16.00 - Panorama. 16.40 - Teleurgia. 16.55 - Walt Disney przedstawia. 17.45 - Dziennik. 18.00 - Mistrzostwa Rosji w piłce nożnej. 19.00 - Film fab. „Owieżcie wojny” (USA). 21.00 - Wyniki. 21.45 - Sportowy weekend. 22.00 - Matador. 23.00 - Dziennik. 23.25 - Wideodrom.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Folklorki. 7.50 - Co szykuje nam ryzykierzy? 8.20 - W wolnym czasie. 8.35 - Chacie, to wierzcie. 9.05 - Maski-show. 9.35 - Film „Dla was, dziewczynki i chłopcy”. 9.45 - Kwestia chłopska. 10.15 - Film lalkowy. 10.45 - Aty-baty. 11.15 - Telegra „Logo”. 11.45 - Temat z wariacjami. 12.15 - Program „Klucz”. 12.45 - Kreskówka. 13.00 - Wieści. 13.20 - Wytyca teatru. 14.40 - Wiek XX w kadrze i za kadrą. 15.40 - Nieznanym wczasy. 16.25 - W świecie zwierząt. 17.25 - Program rozrywkowy. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Co dzień święto. 19.30 - Klub „Złota podłoga”. 20.10 - Klasyczne filmy Hollywoodu. 21.35 - Kreskówka dla dorosłych. 22.00 - Wieści. 22.20 - Sportowa karuzela. 23.30 - O występach gościnnych Teatru Wieriego.

PONIEDZIAŁEK, 5 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

17.30 - Wadomości. 17.45 - Wybory do Sejmiku-92. 18.25 - Kandydaci - kealicy Sajudisa. 19.10 - Wystąpienia kandydatów Antokolskiego Okręgu Wyborczego nr 3 w Wilnie. 20.15 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Wybory do Sejmiku-92. 21.50 - Kandydaci - Ligi Wolności Litwy. 22.15 - Wystąpienia kandydatów

dzieńcówkami. 16.55 - Program. 17.00 - Koncert poświęcony pamięci wielbionego Siergija, opata radoneńskiego i cudotwórcy Wszehrosji. Podczas przerwy - o 19.00 - Dziennik. 19.00 - Temat. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik 20.35 - Program. 20.40 - Filmy A. Wajdy „Krajobraz po bitwie”. 22.20 - Kradzieży o swoim. 22.30 - Za muzeum kramkowskim. 23.00 - Dziennik. 23.20 - Program. 23.25 - Film dok. 0.10 - Mistrzostwa świata w triathlonie.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Czas ludzi interesu. 7.50 - Bez retusu. 8.45 - W świecie zwierząt. 9.45 - Temat z wariacjami. 10.40 - O Szeptykowie z miłością i troską. 11.00 - Film fab. „Pościąg do Hollywood”. 12.35 - TINKO. 12.40 - Sprawa chłopska. 13.00 - Wieści. 13.20 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 - Telegiada. 15.30 - Studio „Wzrost”. 16.00 - Zamach na Nikołaja Kuzniecowa. 16.45 - Tam-tam nowości. 17.00 - Wiersze recytuje G. Towstonogow. 17.30 - Informator parlamentarny. 17.45 - Złota gałąź. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - TV serial „Santa Barbara”. Odc. 82. 20.10 - Zew Wodnika. 21.00 - Na olimpie politycznym. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.00 - Program poświęcony jubileuszowi M. Cwietajewej.

ŚRODA, 7 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 - Program. 9.05 - Program kulturalny. 9.55 - Pod własnym dachem. 10.40 - Zdrowie rodziny. 17.30 - Wiadomości. 17.45 - Wybory go Sejmiku-92. 18.30 - Kandydaci Ruchu Umniakowanych Litwy. 19.15 - Wystąpienia kandydatów Pakrujsko-Joniskiego Okręgu Wyborczego nr 46. 20.05 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 23.30 - Panorama. 21.00 - Wybory do Sejmiku-92. 21.55 - Kandydaci Socjaldemokratycznej Partii Litwy. 22.40 - Wystąpienia Warenaśko-Jeżyckiego Okręgu Wyborczego nr 70. 23.35 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2

18.55 - Program. 19.00 - Przegląd regionalny. 19.40 - Film animowany. 20.00 - Dziennik (Ost). 20.35 - Wideofilm. Podczas przerwy o 22.00 - Wiadomości. 22.45 - Na festiwalu „Palanga-92”.

TV Litwy Wschodniej

19.15 - Reporter, Wiadomości w jęz. litewskim. 19.25 - Muzyczna szopka. 19.55 - Teleskop. 20.00 - Reporter, Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 - Portret „Ja - Vytautas Tomkus”. 20.45 - Reporter. Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 - Jeszcze nie śpi”. 21.10 - TV film fab. „Jamaika”. Odc. 2. 12.30 - TV krótkometrażowy film fab. „Etuda dla domina z orteplaniem”. 12.50 - TV film fab. „Teatr”. Odc. 2. 14.00 - Dziennik. 14.25 - Teletext. 15.10 - Notes. 15.15 - Walt Disney przedstawia. 16.05 - TV film dok. 16.15 - Nasz klub muzyczny. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Międzynarodowy telekanal „Ostankino” przedstawia. 17.40 - Premiera cyklu publicystycznego „Wagon 03”. 18.10 - Premiera TV serialu „Bogaci też

Ostankino

4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Program. 7.50 - Kreskówka. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Piosenki Jasnej Polany. 9.00 - Uroczyste akti publicuszy, poświęcony pamięci wielbionego Siergija, opata radoneńskiego i cudotwórcy Wszehrosji. 10.00 - Przegląd piłkarski. 10.30 - TV serial „Błahości życia”. Odc. 2. „Wielkie zakupy”. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Program. 11.25 - TV film fab. „Jamaika”. Odc. 2. 12.30 - TV krótkometrażowy film fab. „Teatr”. Odc. 2. 12.50 - TV film fab. „Teatr”. Odc. 1. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - Informator biznesu. 14.40 - Notes. 14.45 - TV film dok. 15.15 - Walt Disney przedstawia. 16.05 - Mały

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Reklama. 7.25 - Czas ludzi interesu. 8.00 - Na olimpie politycznym. 8.55 - W wolnym czasie. 9.10 - Encyklopedia rosyjska. 9.50 - Pracownia muzyki. 10.50 - Kreskówka. 11.00 - Film fab. „Uzbrojony i bardzo niebezpieczny”. 12.30 - TINKO. 12.40 - Sprawa chłopska. 13.00 - Wieści. 13.20 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 - Prywatyzacja. „Punkty widzenia”. 15.30 - Temat z wariacjami. 16.00 - Tam-tam. Nowości. 16.15 - Daleki Wschód. 17.00 - Program chrześcijański. 17.30 - Puchar w hokeju CSKA - Spartak (Moskwa). Podczas przerwy - program EKS. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Cd. transmisji z meczu hokejowego. 19.55 - TV serial „Santa Barbara”. Odc. 83. 20.45 - Rozpatrzymy sprawę. 21.00 - Biznes i polityka. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.00 - Na sesji RN RF. 23.30 - Muzyczny film balet „Orkiestra”.

CZWARTEK, 8 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 - Program. 9.05 - Dla dzieci. 10.05 - Gest. 10.30 - Ojczyzna. 17.35 - Wiadomości. 17.50 - Wybory do Sejmiku-92. 18.30 - Kandydaci Partii Chrześcijańskiej i Demokratycznej Litwy. 19.15 - Kandydaci okręgu Wyborczego Dainu nr 25 w Szawłach. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Koncert. 21.30 - Wybory do Sejmiku-92. 21.50 - Kandydaci Związku Litewskiej Młodzieży Narodowej „Jaunioji Lietuva”. 22.35 - Kandydaci Wileńsko-Trockiego Okręgu Wyborczego nr 57. 23.15 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2

19.15 - Program. 19.20 - Przegląd regionalny. 20.00 - Dziennik (Ost). 20.35 - Koncert. 21.00 - Trybuna katolicka. 21.30 - Telegra „Tak Nie!”. 22.25 - Wiadomości. 22.30 - Na festiwalu „Palanga-92”.

Ostankino

4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Program. 7.50 - Kreskówka. 8.00 - Dziennik. 8.20 - TV film dok. 8.30 - Uroczyste nabożeństwo, oświęcone pamięci wielbionego Siergija, opata radoneńskiego i cudotwórcy Wszehrosji. Podczas przerwy o 11.00 - Dziennik. 11.20 - Szkic filmowy. 12.35 - Film dok. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Teletext. 15.05 - Notes. 15.10 - Walt Disney przedstawia. 16.00 - TV film dok. 16.40 - Międzynarodowy telekanal „Ostankino” przedstawia. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Do lat sześćnaście i więcej. 18.00 - Cykl publicystyczny „Wagon 03”. 18.30 - Premiera TV serialu „Bogaci też nie płaczą”. 23.20 - Program. 23.25 - Kino na żądanie.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.25 - Czas ludzi interesu. 7.55 - Biznes i polityka. 8.50 - Program chrześcijański. 9.20 - XX wiek w kadrze i poza kadrą. 10.20 - Temat z wariacjami. 10.50 - Złota ostroga. 11.20 - W wolnym czasie. 11.35 - TV serial „Santa Barbara”. 12.35 - TINKO. 12.40 - Sprawa chłopska. 13.00 - Wieści. 13.20 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 - Uczyć się rynku. 15.20 - Rosyjskie biuro podróży. 16.15 - Tam-tam. Nowości. 16.30 - Encyklopedia rosyjska. 17.00 - Kipras Maziela. Reportaże z NATO. 17.30 - Informator parlamentarny. 17.45 - Program teatralny. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - K-2 przedstawia: „SAS” - film fab. „Sześćdziesiąt rodzin”. 20.10 - Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.00 - Na sesji RN RF. 23.00 - K-2 przedstawia: „Frak nadoitu”.

ma. 22.00 - Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.00 - Na sesji RN RF. 23.30 - „Egzamin muzyczny”. Festiwal młodych wykonawców.

PIĄTEK, 9 PAŹDZIERNIKA

LTV-1

9.00 - Program. 9.05 - Ziemia Kłajpedzka. 9.50 - Koncert. 10.05 - Litwa i świat. 17.45 - Wiadomości. 18.00 - Wybory do Sejmiku-92. 18.40 - Kandydaci Demokratycznej Partii Litwy. 19.25 - Wystąpienia kandydatów Tauragskiego Okręgu Wyborczego nr 34. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Wybory do Sejmiku-92. 21.45 - Koncert estradowy. 22.00 - Kandydaci Jezioroskiego Okręgu Wyborczego nr 52. 22.25 - Film fab. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Cd. filmu fab. 0.30 - Wideociek.

TV Litwy Wschodniej

19.15 - Reporter, Wiadomości w jęz. litewskim. 19.25 - W karczemce. 19.55 - Teleskop. 20.00 - Reporter, Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 - W karczemce - cd. 20.30 - Film anim. dla dorosłych „Jutro o godz. 11 rano”. 20.45 - Reporter, Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 - Jeszcze nie śpi...”.

Ostankino

4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Program. 7.50 - Kreskówka. 8.00 - Dziennik. 8.20 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 9.45 - Kreskówka. 10.10 - Klub podróżników. 11.00 - Dziennik. 11.20 - TV film fab. „Wieżmnie ze sobą”. 12.35 - Film fab. „Zaczarowany dolar”. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - Bridge. 14.50 - Klasa biznesu. 15.05 - Notes. 15.10 - Walt Disney przedstawia. 16.00 - Lekcja rockowa. 16.45 - Jak osiągnąć sukces. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Program. 17.25 - Kreskówka. 17.35 - Międzynarodowy telekanal „Ostankino” przedstawia. 18.05 - Człowiek i prawo. 18.35 - Miniatura. 18.50 - Pole cudów. 19.45 - Dobranocka. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program. 20.40 - Film fab. „Piłpaka na samotnego mężczyznę”. 22.10 - WID przedstawia: „Biuro polityczne”. 22.40 - Program muzyczny. 23.50 - Auto-show. 0.20 - „Hit-tamowicz”. Podczas przerwy o 23.00 - Dziennik.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20 - Reklama. 7.25 - Czas ludzi interesu. 7.55 - Moja ojczyzna. 8.50 - Kipras Maziela. Reportaże z NATO. 9.20 - Egzamin muzyczny. 9.25 - Festiwal młodych wykonawców. 10.20 - XX wiek w kadrze i poza kadrą. 11.20 - Przebój retro. 11.45 - TV serial „Santa Barbara”. 12.35 - TINKO. 12.40 - Sprawa chłopska. 13.00 - Wieści. 13.20 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 - Teleurgia. 15.30 - „Tajwan czyli piękna Formaosa”. 16.00 - Tam-tam. Nowości. 16.15 - Złota. 16.45 - M. trust. 17.00 - TV film fab. 17.45 - Walt Disney w piątce. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - K-2 przedstawia: „SAS” - film fab. „Sześćdziesiąt rodzin”. 20.10 - Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 - Karuzela sportowa. 22.30 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.00 - Na sesji RN RF. 23.00 - K-2 przedstawia: „Frak nadoitu”.

OSOBOM

posiadającym paszporty litewskie załatwiamy wizy do Indii. Vilnius 62-83-33, 44-92-08 od 18.00.

(Zam. S-137)

ZA WALUTĘ do wynajęcia mieszkanie przedsięwziętorcom, turystom z Polski. Vilnius, tel. 65-06-70, wft-czorem.

(Zam. I136)

